

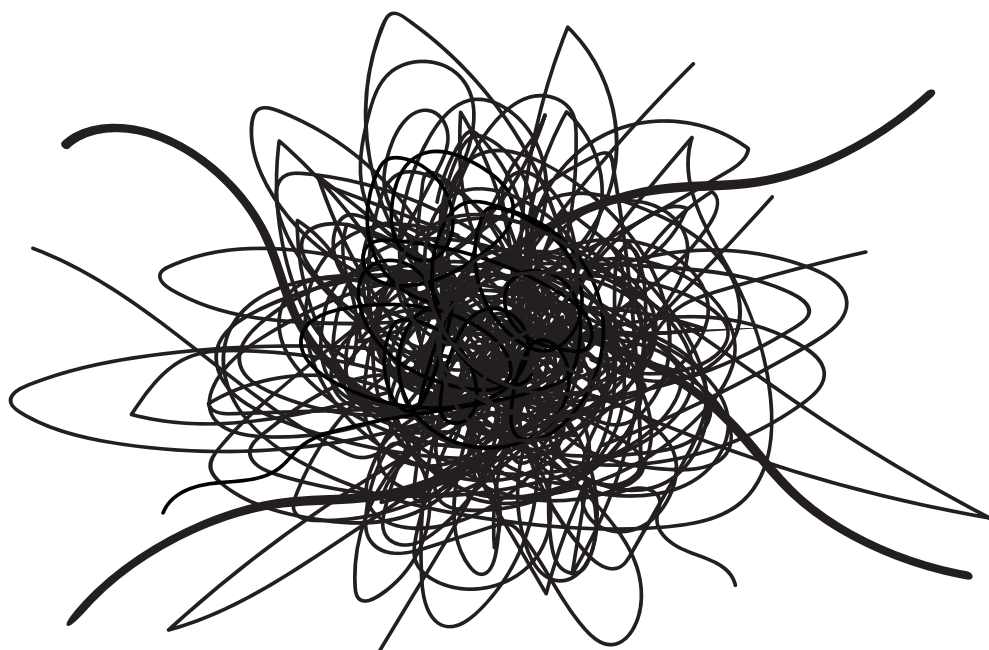
Artur
Gruszcak

Arkadiusz
Lewandowski

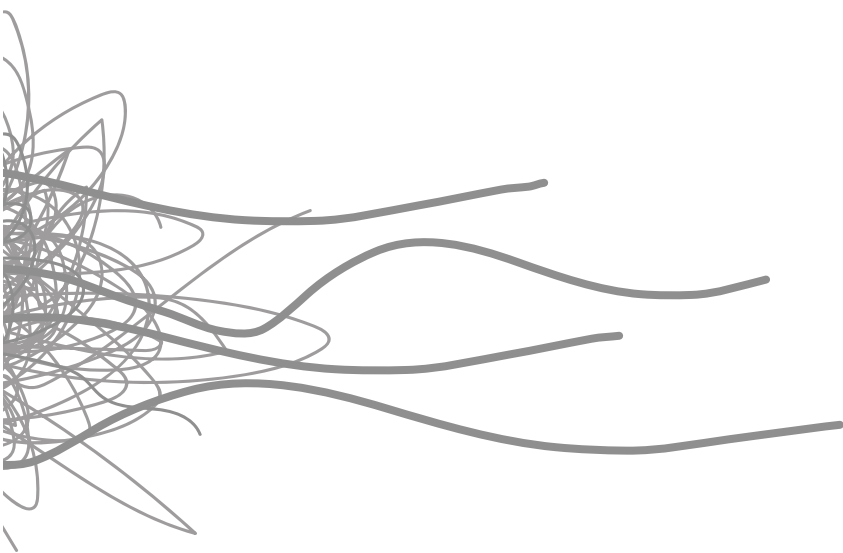
Arkadiusz
Nyzio

Polskie studia wywiadowcze

STAN I PERSPEKTYWY BADAŃ



Polskie studia wywiadowcze



Artur
Gruszcza

Arkadiusz
Lewandowski


Arkadiusz
Nyzio


Polskie studia wywiadowcze


STAN I PERSPEKTYWY BADAŃ



Kraków 2024

Artur Gruszcza
Uniwersytet Jagielloński
 <https://orcid.org/0000-0002-3450-8377>
artur.gruszcza@uj.edu.pl

Arkadiusz Lewandowski
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
 <https://orcid.org/0000-0002-8161-2257>
a.lewandowski@ukw.edu.pl

Arkadiusz Nyzio
Uniwersytet Jagielloński
 <https://orcid.org/0000-0003-1099-9375>
arkadiusz.nyzio@uj.edu.pl

© Copyright by Artur Gruszcza, Arkadiusz Lewandowski & Arkadiusz Nyzio, 2024

Recenzent
dr Michał Siedziako, Uniwersytet Szczeciński / Oddziałowe Biuro Badań Historycznych IPN
w Szczecinie

Opracowanie redakcyjne
Weronika Widzińska

Projekt okładki
Autorzy

ISBN 978-83-8368-049-1
<https://doi.org/10.12797/9788383680491>

Na okładce: grafika z Adobe Stock

Niniejsza publikacja została sfinansowana ze środków Wydziału Studiów Międzynarodowych
i Politycznych w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie
Jagiellońskim

Licencja: CC-BY-SA-4.0

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43
e-mail: publishing@akademicka.pl
<https://akademicka.pl>

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
ROZDZIAŁ 1	
Studia wywiadowcze w perspektywie politologicznej	17
ROZDZIAŁ 2	
Studia wywiadowcze w perspektywie historycznej.....	31
ROZDZIAŁ 3	
Studia wywiadowcze w perspektywie prawnej.....	45
ROZDZIAŁ 4	
Studia wywiadowcze w perspektywie (około)socjologicznej	53
ROZDZIAŁ 5	
Studia wywiadowcze zdaniem badaczy	61
ROZDZIAŁ 6	
Studia wywiadowcze okiem praktyków.....	85
Podsumowanie – co dalej z polskimi studiami wywiadowczymi?	101
Wykaz akronimów	111
Bibliografia	115
Aneks.....	137
O autorach.....	147
Summary	149
Indeks osobowy	151

WSTĘP

Podczas jednej z edycji Ogólnopolskiego Kongresu Politologii pewien uznany prelegent, odnosząc się do pytania o status dyscypliny nauk o polityce, stwierdził, że relacja pomiędzy politologiem a politykiem jest mniej więcej taka, jak relacja pomiędzy kryminologiem a kryminalistą. Wpisanie tej żartobliwej uwagi w kontekst interesujących nas studiów wywiadowczych (SW) prowadzi do kilku intrygujących pytań. Z naszego rozeznania (popartego regularną obserwacją uczestniczącą jednego z nas) wynika, że raczej niewielu kryminologów staje się kryminalistami. Równie niewielu decyduje się na karierę w odwrotnym kierunku. Z kolei bardzo wielu politologów opuszcza – trwale lub przynajmniej do czasu kolejnych wyborów – mury akademii i obejmuje polityczne stanowiska.

Kryminolodzy i politolodzy mają zarazem to do siebie, że interesujący ich materiał badawczy jest łatwo lub bardzo łatwo dostępny. Inaczej jest z badaczami służb specjalnych – przedmiot ich zainteresowania jest szczególnie niewdzięczny do prowadzenia pogłębionych dociekań. Zdarzają się wśród nich byli oficerowie, stanowią jednak zdecydowaną mniejszość. Jest to zarazem mniejszość, która cieszy się w środowisku szczególnym uznaniem. Co jednak z tymi, którzy nigdy nie kończyli policyjnej „Sor-bony”, nie sadzili drzewa w mazurskim „Lesie”, nie przeszli przez Łódź lub Emów, a jeśli przekroczyli progi Rakowieckiej lub którejs z jej placówek, to tylko z przepustką „gościa”? Czy ich „zewnątrzna” perspektywa ma wartość poznawczą i użyteczność, czy też jest raczej sztuką dla sztuki? Z jednej strony, czy od badacza Hiszpanii nie oczekivalibyśmy znajomości języka hiszpańskiego, regularnego odwiedzania tego kraju i czynnego poznawania zwyczajów autochtonów? Czy uznalibyśmy prowadzone przez niego badania za wartościowe i wiarygodne, gdyby zasadały się na nieweryfikowalnych relacjach z drugiej ręki, oficjalnych komunikatach hiszpańskich władz i wywiadach przeprowadzonych z byłymi polskimi ambasadorami w Madrycie? Jeden z nas został w tej materii pozbawiony złudzeń. Po przedstawieniu się i poinformowaniu swojego rozmówcy z „branży”, że „bada służby specjalne”, spotkał się z krótką i treściwą ripostą: „niczego pan nie bada”. Z drugiej strony nikt nie oczekuje, aby każdy badacz Hiszpanii

był rodowitym Hiszpanem. Nigdy nie słyszeliśmy o badającym partię politologu, którego krytykowano by za bezpartyjność. Nie znamy też badaczy starożytnego Rzymu z „praktycznym doświadczeniem”.

Czołowi badacze SW, Peter Gill i Mark Phythian, przekonywali kilka lat temu, że „regularność i koszty niepowodzeń wywiadu jasno wskazują, że jest on zbyt ważny, aby pozostawiać go «szpionom»” (2018: 183). Z kolei socjolog Fred Davis przed półwieczem rozważał dwie przeciwstawne postawy w badaniach etnograficznych: „Marsjanina” i „konwertyty”. Ten pierwszy, przybywszy na obcą dla siebie planetę, spogląda na ludzką egzystencję, którą zamierza studiować, w „świeży sposób” i z „rumieńcem zachwyty”. Stara się rozumieć ludzi, ale zarazem zachowuje dystans od ich trosk. Ten drugi zaś zmierza do „maksymalnego ograniczenia poczucia wyobcowania” od badanej zbiorowości, pragnąc „doświadczać i interpretować jej świat tak jak ona” (1973: 336–337). Davis doszedł do wniosku, że badanie kultur różnych społeczności (zakładamy, że obejmuje to też kultury wywiadowcze) wymaga przyjęcia *middle ground* – w badaniach potrzebne są zarówno perspektywa „marsjańska”, jak i „konwertystyczna”. Najlepiej byłoby, twierdził Davis, gdyby oba podejścia występowały u tego samego badacza (1973: 342). Nie ma wątpliwości, że jeśli badacz przejmie wzorce i treści badanej kultury, będzie mu się ona jawiła jako naturalna i nieproblematyczna. Z kolei jeśli będzie stał całkiem z boku, zgromadzi wiele informacji, ale ich nie zrozumie. Ich „deszyfraz” nie będzie bowiem możliwy bez kulturowego klucza kodowego. Rozważania Davisa w oczywisty sposób przywodzą nam na myśl hermetyczność środowiska służb, niełatwą do przezwyciężenia bez wsparcia zaufanych *gatekeeperów*. Przypomniały nam również niechęć, z jaką pewien były wysoki rangą oficer zareagował na stwierdzenie jednego z nas, że osoba, której dotyczyła rozmowa, była „hotelarzem”. Slangowe określenie odnoszące się do cywilnego wywiadu (alternatywne pojęcia to „żużel” lub „stadion”) zostało zapewne odebrane jako próba nachalnego przypodobania się lub wyraz fantazji w rodzaju: „Jestem jednym z was”. Nie taki był cel, w jakim jeden z nas przemówił do służb ich językiem, ale to bez znaczenia. Doszło do zderzenia dwóch kultur, a tylko jeden z uczestników rozmowy był autochtonem.

Wielokrotnie w naszych badaniach słyszeliśmy z niezależnych od siebie źródeł, jak łatwo służby „rozbrajają” system nadzoru i kontroli, a także samych nadzorców i kontrolerów. Potrzeba naprawdę niewiele. Generałowie i pułkownicy trzaskają obcasami posłom i ministrom, intrygują ich przekazywanymi informacjami, emanują aurą strażników tajemnej wiedzy i mają wizję uzyskania wglądu w świat luster, który do tej pory był znany politykom głównie z filmu *Zawód: Szpieg* czy, w najlepszym razie, z książek Johna le Carré’a. Wkrótce nadzorcy i kontrolerzy zaczną mówić slangiem

służb, brylują wśród swoich kolegów z rządowych lub sejmowych ław, na partyjnych zebraniach wymownie milczą z uśmiechem Giocondy na ustach lub popadają w manierę kończenia wypowiedzi stwierdzeniem „więcej nie mogę powiedzieć”. Czują się dowartościowani i specjaliści, ale w ludziach służb nie budzą respektu, tylko wywołują uśmiechy politowania. Kto wie, ten wie, a komu się wydaje, że wie, temu się wydaje. Nie na wszystkich polityków działa ten urok służb, nie wszyscy dają się łatwo oczarować i poddać pozorowanej kulturowej kooptacji. Wielu intuicją prowadzi w dokładnie odwrotnym kierunku. Wiedzą, że są rozgrywani, że są przedmiotem *charm offensive* i każdą informację uzyskaną od ludzi służb przezornie dzielą przez trzy lub puszczają mimo uszu. Obie postawy mogą prowadzić do równie fatalnych konsekwencji. Nie mamy wątpliwości, że ten „kulturowy werbunek” i jego następstwa są również widoczne w świecie badaczy SW. Nie twierdzimy, że sami jesteśmy wolni od jego efektów. Dostrzegamy dwa sposoby radzenia sobie z tym zjawiskiem: wiedzę i metodę badawczą.

Prowadzi nas to do wniosków o trojakim zastosowaniu SW.

Po pierwsze, tak jak każdy obszar czy dyscyplina badań, mają one służyć ogólnemu kumulowaniu wiedzy. Chodzi zatem o wartość samą w sobie. „Praktyczność” poszerzania puli wiedzy wyraża się w ogólnym rozwoju intelektualnym uczestników procesu, zarówno twórców, jak i odbiorców. Piszemy więc o służbach tak jak wszyscy badacze reprezentujący dowolny odcinek nauki: dla siebie i dla wszystkich, których to interesuje.

Po drugie, wartość „aplikacyjną” wynikającą z rozwoju SW wiążemy z towarzyszącą im dydaktyką, zgodnie z paradygmatami uczelni badawczej (*research university*) i kształcenia opartego na badaniach (*research-based learning*). Polskie służby borykają się od dłuższego czasu z poważnym niedoborem kadr, a zarazem postępuje proces rozwoju akademickiego stylu przekazywania treści z zakresu wywiadu, kontrwywiadu i podobnych zagadnień. Sądzymy, że oba te zjawiska powinny być rozpatrywane w ramach tej samej debaty. W książce zauważamy, że trwająca od ponad dekady moda na kierunki bezpieczeństwo narodowe (BN) lub wewnętrzne (BW) nie mija, a zdarza się, że towarzyszą im wywiadowcze czy analityczne ścieżki specjalizacyjne. Rozwój SW przyczynia się więc do zwiększania kompetencji kadry dydaktycznej i, w konsekwencji, do lepszego przygotowania studentów do służby. Z kolei podejmowane przez uczelnie wysiłki popularyzatorskie i promocyjne przyczyniają się do poszerzania puli naboru. Nie wszyscy absolwenci obiorą tę drogę kariery, a jeśli to zrobią, to i tak przejdą odpowiednie przeszkolenie w swoich „firmach”. Sądzymy jednak, że takie przeszkolenie będzie skuteczniejsze, jeśli kandydat zostanie zawczasu wyposażony w adekwatną wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne. Piszemy więc o służbach dla studentów,

chcąc jak najlepiej przygotować ich do kariery zawodowej w strukturach Rakowieckiej, Miłobędzkiej, Niepodległości czy Oczki.

Po trzecie, kierując się obserwacją Gilla i Phythiana, uważamy, że system demokratycznej „odpowiedzialności” służb wywiadowczych (*democratic accountability of intelligence services*) nie wyczerpuje się w rozmaitych formach sformalizowanego nadzoru i kontroli sprawowanych przez organy egzekutywy, legislatywy, judykatywy i organy kontroli państwowej. Obejmuje też dziennikarzy, think tanki, instytucje społeczeństwa obywatelskiego i hobbystów wnikliwie śledzących tę tematykę. Słowem – dużą część opinii publicznej. Bazując na zachodnich przykładach, dostrzegamy w tym procesie znaczną rolę instytucji badawczych, oferujących przestrzeń, w ramach której, z pozycji neutralności, omawia się bieżące wydarzenia i zmiany w prawie oraz formułuje postulaty naprawcze. Piszemy więc o służbach dla samych służb, które – choć nie zawsze są skłonne to przyznać – do sprawnego działania potrzebują kompetentnych i dociekliwych nadzorców oraz kontrolerów. Właśnie z tych trzech powodów powstała niniejsza monografia.

Światowe *intelligence studies* to interdyscyplinarny obszar badań o ugruntowanej tradycji. Pomimo różnic co do genezy, obranych ścieżek rozwoju, strategii badawczych i uzyskanych rezultatów, SW mogą wykazać się znaczącymi osiągnięciami i ugruntowaną pozycją w systemach nauki i badań wielu państw. Fakt, że były i pozostają zdominowane przez świat anglosaski, w szczególności Stany Zjednoczone (USA) i Wielką Brytanię (WB), wpływa bezpośrednio na charakter, zakres tematyczny oraz podstawy metodologiczne SW w innych krajach, niemniej nie wyklucza wypracowania narodowej specyfiki, uwypuklenia zaobserwowanych osobliwości, a niekiedy nadania wynikom badań lokalnego kolorytu. Jest to widoczne w dorobku SW we Francji, Niemczech, Izraelu czy Rumunii. Co istotne, międzynarodowe studia wywiadowcze śmiało eksplorują obszary, które do niedawna pozostawały na badawczych peryferiach. Wkraczają na pola filozofii, socjologii, etnografii, informatyki, kognitywistyki czy ekonomii. Proponują zatem wielodyscyplinarną perspektywę przekrojowych (transwersalnych) studiów nad wywiadem (Ben Jaffel & Larsson 2022).

Popularność SW w Polsce rośnie od dwóch dekad, badania na tym odcinku są jednak mocno rozproszone i nieuporządkowane, najczęściej prowadzą je pojedynczy badacze lub ich niewielkie grupy. Rzadko dochodzi do międzyśrodowiskowej współpracy. Badania te są zresztą często prowadzone bez szyldu SW, jako element historii politycznej, analizy instytucji publicznych czy studiów prawnoustrojowych. Do problematycznej tożsamości i organizacyjnego rozproszenia przyczynia się brak

instytucji w postaci portalu, flagowego lub przynajmniej „domyślnego” czasopisma czy cyklicznej konferencji, która byłaby wehikułem integracji badaczy SW.

Naszym celem jest przeprowadzenie kompleksowego namysłu nad osiągnięciami, wyzwaniem i perspektywami polskich SW. W niniejszej monografii dokonujemy przeglądu i systematyzacji tego, jak w Polsce bada się służby wywiadowcze. Przeprowadzamy intelektualną inwentaryzację tego obszaru, analizując poszczególne „nurty” i ich dorobek. Jednym z zagadnień rozważanych w naszej publikacji jest zasadność myślenia o SW w perspektywie dyscypliny. Być może jest ona „w spontanicznej budowie”, a być może jej powstanie powinno się inspirować. Nie upieramy się, że SW stają się (stały się?) lub powinny stać się dyscypliną, chcielibyśmy jednak poddać tę kwestię pod rozagę środowiska. Wynik badania kwestionariuszowego (zob. rozdz. 5) wskazuje, że zdania na ten temat są podzielone. Być może zasadniejszym jest więc rozważanie SW jako subdyscypliny. Jeśliby przyjąć takie stanowisko, to towarzyszące pytanie brzmi: która dyscyplina powinna być traktowana jako „dyscyplina-matka” SW? Jeszcze inne stanowisko polegałoby na przyjęciu, że SW to nie tyle (proto-, sub-) dyscyplina, co obszar tematyczny, niczym historia polityczna, która jest z powodzeniem uprawiana przez reprezentantów różnych dyscyplin. Grażyna Ulicka w następujący sposób ujęła tę kwestię:

Kiedy odwołujemy się do porównań z rodziną, spotykamy takie określenia, jak: rodzina dyscyplin, dyscyplina matka, dyscyplina córka, bratnie czy częściej siostrzane dyscypliny, a nawet dziecko wychowywane przez jednego z rodziców (np. socjologia polityki rozwijana wyłącznie przez socjologów). Metaforyczne ujęcie granic dyscypliny przydatne jest wówczas, gdy rozpatrujemy jej miejsce wśród innych dyscyplin oraz relacje z nimi. Zdarzają się również porównania tyleż oryginalne, co egzotyczne, czynione zazwyczaj przez przedstawicieli innych nauk, jak np. to, którego użył prawnik Bastien François, stwierdzając: „nauka o polityce nie jest niczym innym niż korsarstwem uprawianym przez piratów na morzu nauk społecznych”. Choć jest to dziś rzadko spotykany punkt widzenia, nawiązuje on do wysuwanego we wczesnym stadium rozwoju politologii zarzutu, iż nie respektuje ona żadnych granic (2015: 101).

Idąc tym tropem, zastanawiamy się zatem m.in., czy zasadnym byłoby mówienie o SW jako o „rodzinie patchworkowej” lub o korsarstwie uprawianym na morzu nauk społecznych i humanistycznych.

W rozważaniu tych kwestii korzystamy z dobrych praktyk wypracowanych przez reprezentantów innych odcinków badań, którzy zmagali i zmagają się z podobnymi

dylematami. Przykładów jest wiele, o czym świadczą tytuły artykułów lub konferencji: *Tożsamość nauk o zarządzaniu*, *Tożsamość nauk o mediach*, *Tożsamość nauk o bezpieczeństwie*, *Współczesne nauki ekonomiczne: tożsamość, ewolucja, klasyfikacje*, *W poszukiwaniu tożsamości naukowej turystyki czy Tożsamość kulturoznawstwa*. Sięgnęliśmy po diagnozy ich twórców, poszukując punktów wspólnych i sugestii. Przykładowo, reprezentanci wspomnianego kulturoznawstwa w 2008 r. poddali pod rozagę swojego środowiska następujące pytania: „czym ma być kulturoznawstwo?, co łączy badaczy kultury?, jak można zdefiniować tożsamość kulturoznawstwa?” (Rokicki 2008: 8). Dekadę później, zastanawiając się, „czy ma sens debata nad istotą kulturoznawstwa?”, Tadeusz Paleczny stwierdzał, że zaczyna ono swoją „naukową refleksję tam, gdzie wyczerpują się możliwości wyjaśnienia nowych zjawisk kulturowych przez inne nauki. Kulturoznawstwo pragnie być nie tyle alternatywne, co komplementarne w stosunku do innych dziedzin i dyscyplin, poszukując zarazem świadomie – przy akceptacji swoich słabości – dróg przezwyciężenia kryzysu epistemologicznego” (2018: 79). Być może właśnie tak należy postrzegać SW: jako nic więcej niż tylko sprofilowanie i specjalizację w ramach historycznych, prawnych, politologicznych czy socjologicznych rozważań.

W latach 2011–2012 ukazało się dwuczęściowe wydawnictwo *Kim jesteś, politologu? Historia i stan dyscypliny w Polsce* autorstwa Barbary Krauz-Mozer, Piotra Borowca i Pawła Ścigaja z Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) (2011–2012). Przeprowadzili oni zarówno analizę zagadnień poruszanych w ramach badań politologicznych, jak i szeroko zakrojone badanie kwestionariuszowe w środowisku politologów. Zwracali uwagę, że polska politologia zmagą się z wieloma wyzwaniami i wewnętrznymi sprzecznościami.

Nie każdy (nawet nie większość), kto nazywa siebie „politologiem”, przyjmuje pogląd o możliwości unifikacji wiedzy politologicznej i też nie każdy, kto jest przywiązany do kategorii „nauki o polityce”, od razu podziela idee interdyscyplinarności i pluralizmu. Granice przebiegają tu w sposób nieokreślony i niedający się jasno wskazać. Ale nie o to chodzi, aby środowiska te zdefiniować, ale aby za pomocą zawartej w tych określeniach dialektyki jedności i wielości wskazać problemy trapiące badaczy zjawisk politycznych. Język, terminologia to tylko egzemplifikacje pewnych problemów poznawczych, generujących zróżnicowanie stanowisk, których ujawnienie wydaje się ważne dla obecnego i przyszłego stanu dyscypliny (2012: 10).

Sądzymy, że ta identyfikacja stanu rzeczy jest zbliżona do problemów, jakie stoją przed SW. Podzielamy również propozycję działań „naprawczych”.

Z kolei w 2015 r. opublikowano pracę *Nauka o stosunkach międzynarodowych i studia europejskie w Polsce* autorstwa Jacka Czaputowicza, Kamila Ławniczaka i Anny Wojciuk z Uniwersytetu Warszawskiego (UW). Przeprowadzili oni analizę publikacji z zakresu internacjologii i europeistyki, opisując metody badawcze stosowane przez polskich badaczy stosunków międzynarodowych (SM), prowadzoną przez nich współpracę między ośrodkami, poziom umiędzynarodowienia i nasycenia teorią, proces poszukiwania „wspólnego języka”, specyfikę nurtów (uniwersalistyczny i kontynuacyjny), „geograficzne” odcinki badań i stosunek badaczy do dyscyplinarności. Konstatowali m.in., że: „Większość środowiska polskich europeistów, podobnie jak przedstawiciele nurtu kontynuacyjnego SM, opowiada się za utrzymaniem jedności nauk o polityce” (2015: 137). Podobne zagadnienia rozważaliśmy w ramach naszego badania, *mutatis mutandis* zbliżone są też nasze obserwacje. Przykładowo, w ramach polskich SW wyraźnie widoczne są dwie przeciwstawne tendencje – konsolidacyjna i rozproszona.

Nie chcemy więc „wywahać otwartych drzwi”, choć oczywiście niniejsza publikacja nie jest bezpośrednim odpowiednikiem wymienionych prac. Nasze podejście odzwierciedla specyfikę badania i badaczy służb specjalnych, co znajduje swój wyraz chociażby w narzędziach badawczych stosowanych przy zbieraniu danych (zob. rozdz. 5).

Choć niniejsza publikacja odnosi się tylko do jednego z wielu zagadnień poruszanych w ramach nauk o bezpieczeństwie (NoB), można rozpatrywać ją także jako głos w debacie na temat statusu tej dyscypliny. Przed laty jeden z nas, rozważając tę kwestię w pięciolecie ustanowienia NoB, przekonywał: „Warunkiem skutecznego zagospodarowania potencjału tematyki bezpieczeństwa jest konsolidacja poświęconej mu dyscypliny i określenie jej pozycji wobec innych dyscyplin wchodzących w skład dziedziny nauk społecznych. Działania w kolejnych latach powinny zmierzać do wypracowania klarownej tożsamości dyscypliny, będącej kompromisem pomiędzy szerokim ujmowaniem bezpieczeństwa a wyraźnym zaznaczeniem jej specyfiki” (Nyzio 2014: 39). Inny z autorów tej książki dowodził zaś w 2018 r., że SW są „jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się gałęzi nauk o bezpieczeństwie, wnoszącą istotny wkład w debatę teoretyczną i badania empiryczne nad bezpieczeństwem oraz łączącą w wyjątkowy sposób teorię z praktyką dzięki wymianie idei pomiędzy środowiskiem akademickim a przedstawicielami służb wywiadowczych. Określenie kierunków ewolucji SW jest zatem istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój nauk o bezpieczeństwie w wymiarze analitycznym, dydaktycznym i prakseologicznym” (Gruszczak 2018: 65). Sądzimy, że powyższe słowa – pomimo instytucjonalizacji i rozwoju intelektualnego tej dyscypliny – pozostają aktualne, a nasza publikacja może być przydatna w dyskusji na temat tego, w jakim kierunku mogą lub powinny ewoluować NoB.

Ważnym głosem na ten temat jest opublikowany w 2023 r. raport *Nauki o bezpieczeństwie. Stan rozwoju dyscypliny i profile naukowców* autorstwa Mariusza Antoniego Kamińskiego. Powstał on na podstawie danych dotyczących 1,2 tys. badaczy, którzy złożyli oświadczenie o reprezentowaniu tej dyscypliny. Autor zauważa, że mają oni mocno zróżnicowany *background* i reprezentują aż 119 instytucji tworzących system szkolnictwa wyższego i nauki (do ewaluacji jakości działalności naukowej w zakresie NoB zgłosiła się ledwie co piąta, co jest najsłabszym wynikiem spośród wszystkich dyscyplin). Choć główny profil badawczy („bezpieczeństwo”), obejmujący „podstawowe grono badaczy wywodzących się ściśle” z NoB, okazał się najliczniejszy spośród dziesięciu wyodrębnionych (40,5%), to i tak – w porównaniu do innych dyscyplin – była to niewielka grupa (dla porównania, w odniesieniu do historii ten wskaźnik wynosi niemal 80%, a w odniesieniu do nauk socjologicznych – 63%). Na drugim miejscu uplasowali się „bezpieczeństwowo” zorientowani politolodzy (18,6%), na trzecim – przedstawiciele „różnych nauk technicznych” (8%), na czwartym – historycy (6,5%), a na piątym – prawnicy (6%). Wiele spośród obserwacji poczynionych przez M.A. Kamińskiego może niepokoić, zarazem zwraca on jednak uwagę, że NoB to „ciągle młoda i rozwijająca się dyscyplina naukowa”, na której korzyść działa „wyraźna tendencja wzrostowa w liczbie uzyskanych doktoratów i habilitacji wśród naukowców reprezentujących tę dyscyplinę (widoczna zwłaszcza od 2011 r.) oraz duże zainteresowanie społeczne kwestiami bezpieczeństwa związane głównie ze zmianami w międzynarodowym środowisku bezpieczeństwa” (2023: 15–16, 33, 58, 114–116). Wiele spośród tych diagnoz i prognoz współgra z naszymi obserwacjami.

Chcielibyśmy podkreślić, że naszym celem nie jest zrecenzowanie literatury, której przeglądu dokonujemy w kolejnych rozdziałach. Pozostawiamy to autorom artykułów recenzyjnych. Nie zmierzamy do stworzenia jakiegokolwiek „rankingu” ani w tej, ani w jakiegokolwiek innej kategorii wspominatej w monografii (metod, ośrodków czy czasopism). Dorobek polskich SW traktujemy jako całość. Przyglądamy się kierunkom badań, identyfikujemy skalę omówienia poszczególnych obszarów, sygnalizujemy tematy, które naszym zdaniem zostały zgłębite w niewystarczającym stopniu, i sugerujemy, które zagadnienia zasługują na szerszą lub głębszą analizę. Nie dostrzegamy konkurencji ani pomiędzy nurtami badań, ani pomiędzy prowadzącymi je ośrodkami. Przeciwnie, niniejsza publikacja powstała z przekonania, że każdy z nurtów i każdy z ośrodków jest ważny, każdy ma swoją istotną rolę do odegrania oraz specyfikę i osiągnięcia, którymi może się poszczycić. Sądzimy zarazem (a wynik badania ankietowego potwierdza tę presumpcję), że jedną ze słabości polskich SW jest atomizacja środowiska. Uważamy, że wiele udało się już zrobić, ale moglibyśmy osiągnąć jeszcze więcej,

gdyby rozrzucone po całej Polsce grupki badaczy częściej współpracowały ze sobą. Wnioski z naszego badania niekoniecznie napawają optymizmem, ale nie powinny być traktowane jako „bicie na alarm”. Chcielibyśmy raczej, aby niniejsza publikacja została odebrana jako swoiste „wezwanie do broni”.

Książka składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i zakończenia. Rozdział pierwszy poświęcony jest szeroko pojętej refleksji politologicznej, czyli obejmującej nie tylko dyscyplinę nauki o polityce i administracji (NoPiA), ale także NoB i SM, drugi – historycznej, trzeci – prawnej, a czwarty – socjologii i zbliżonym podejściom. W rozdziałach piątym i szóstym przedstawiamy wyniki badań przeprowadzonych wśród – odpowiednio – badaczy SW i praktyków, czyli oficerów służb.

Chcielibyśmy również podkreślić, że w niniejszej pracy nie zmierzaliśmy do odtworzenia całości dorobku polskich SW. Choć liczba badaczy tej problematyki nie jest wielka, to powstała literatura obejmuje setki pozycji. Tym, co oferujemy, jest subiektywny przegląd prac ciekawych, wywołujących dyskusję, niestandardowych czy reprezentatywnych dla poszczególnych nurtów. Znalezienie się w tym gronie nie powinno być traktowane jako nobilitacja, a pominięcie lub skrótowe potraktowanie niekoniecznie oznacza, że daną pozycję uznajemy za mało wartościową. Zdajemy sobie również sprawę, że prace na temat służb powstawały też w okresie tzw. Polski Ludowej, często w ramach literatury resortowej, choć nie tylko. Nie zakładamy, że nie ma w tym gronie prac wartościowych poznawczo, sądzymy jednak, że społeczno-kulturowo-polityczne okoliczności, w których powstały, uzasadniają wyłączenie ich poza nawias naszego badania. Celowo koncentrujemy się (choć niecałkowicie ograniczamy) na dorobku wypracowanym w okresie i w kontekście państwa demokratycznego. Z wątkiem selekcji wiąże się jeszcze jedna kwestia. Prezentowane badanie jest pierwszą próbą przekrojowego zdiagnozowania polskich SW, ale liczymy, że nie ostatnią. Chcielibyśmy powtórzyć je za jakiś czas, w międzyczasie rozwijając powiązane z nim zagadnienia. Jeden z pomysłów, który już zaczęliśmy wdrażać, odwołuje się do dobrych praktyk Centrum Studiów Wyborczych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK), które w 2008 r. zaczęło prowadzić Polską Bibliografię Wyborczą. Uznaliśmy, że najwyższy czas, aby powstała pierwsza w Polsce Bibliografia Studiów Wywiadowczych. Już teraz zapraszamy do jej współtworzenia.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do powstania niniejszej książki. Jest ona efektem wysiłku i wsparcia wielu osób. Projekt badawczy *Studia wywiadowcze – kierunki badań i perspektywy rozwoju (sub)dyscypliny*, którego jednym z efektów jest niniejsza monografia, jest realizowany we współpracy pomiędzy Katedrą Bezpieczeństwa Narodowego (KBN) UJ a Fundacją im. Kazimierza Pułaskiego (FKP)

i Towarzystwem Wiedzy Obronnej (TWO). Dziękujemy obu organizacjom za wsparcie eksperckie i pomoc w promocji efektów badań. Bardzo dziękujemy władzom Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych UJ, na czele z Panem Dziekanem prof. dr. hab. Pawłem Laidlerem, których wsparcie w postaci minigrantu otrzymanego w ramach programu Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim (III edycja konkursu na rozwój współpracy z otoczeniem zewnętrznym) pozwoliło na jej sfinansowanie. Dziękujemy za udaną współpracę wydawnictwu Księgarnia Akademicka. Cenne wskazówki otrzymaliśmy od recenzenta publikacji, Pana Doktora Michała Siedziako. Dziękujemy pozostałym członkom zespołu badawczego, Julii Grabowskiej, Mai Liszkiewicz i Grzegorzowi Małeckiemu, za wsparcie techniczne i merytoryczne. Dziękujemy wreszcie ponad 70 badaczom i praktykom, którzy wzięli udział w naszych badaniach, wypełniając formularze kwestionariuszowe lub udzielając nam wywiadów pogłębionych. W różny sposób, w różnej skali i w różnej formie, wiele osób poświęciło nam w sumie kilkadziesiąt godzin. Jesteśmy za to ogromnie wdzięczni. Liczymy na ciąg dalszy tej współpracy i dyskusję, którą – mamy nadzieję – wywoła niniejsza książka. Zapraszamy do kontaktu (studiawywiadowcze@uj.edu.pl), jak również do współtworzenia powstającej właśnie strony internetowej Studia Wywiadowcze.

Artur Gruszcza
Arkadiusz Lewandowski
Arkadiusz Nyzio

STUDIA WYWIADOWCZE W PERSPEKTYWIE POLITOLOGICZNEJ

Działalność wywiadowcza jest związana z władzą, a tym samym z polityką rozumianą jako stosunki społeczne skupione na uzyskaniu przez jednostki i grupy udziału we władzy lub na wywieraniu wpływu na sposób rozdziału władzy. Jest również metodą wspierania politycznych działań zmierzających do zaspokajania społecznych potrzeb w wymiarze indywidualnym i grupowym, spośród których priorytetowo traktowane jest bezpieczeństwo.

Władzowiedza (*le pouvoir-savoir*), formuła stworzona przez Michela Foucaulta, naprowadza nie tylko na ponowoczesny sposób myślenia o związku między władzą a wiedzą, ale także na znaczenie wiedzy dla sprawowania władzy (rządzenia, panowania, administrowania), na jej źródła i sposoby wytwarzania. Rządzenie opiera się na złożonym procesie decyzyjnym, za który odpowiadają instytucje sprawujące władzę. Usprawnienie tego procesu, w szczególności optymalizacja jego rezultatów, a więc wiążących decyzji podejmowanych przez uprawnione podmioty, jest priorytetowym zadaniem wywiadu jako instytucji powołanej przez egzekutywę. Z takiego założenia wyszły klasyczne SW. Ich ukształtowanie i rozwój często łączy się z Shermanem Kentem, amerykańskim analitykiem i oficerem wywiadu, autorem klasycznego dzieła *Strategic Intelligence for American World Policy* (1949). Nabraly rozpędu w okresie zimnej wojny wskutek debaty wokół „sztuki” i „rzemiosła” wywiadu, neutralności i upolitycznienia instytucji wywiadowczych, a także potrzeby refleksji teoretycznej nad praktycznymi działaniami struktur wywiadowczych.

Międzynarodowe SW weszły w XXI w. z bagażem rozmaitych doświadczeń, pokręconych ścieżek badawczych, rozproszonych obszarów zainteresowania, a także nieoczywistych perspektyw teoriopoznawczych i podstaw metodologicznych. Wstrząs wywołany przez wydarzenia z 11 września 2001 r. dał mocny impuls do wnikliwego zbadania instytucji, metod i instrumentów stosowanych przez służby wywiadowcze. Wzmoczone zainteresowanie bezpieczeństwem miało pozytywny skutek dla pokrewnych obszarów, w szczególności polityki i stosunków międzynarodowych, które diagnozowano i analizowano pod kątem roli wywiadu w decydowaniu politycznym, współpracy międzynarodowej w przeciwdziałaniu i zwalczaniu zagrożeń bezpieczeństwa, a także sieciowych powiązań w obrębie struktur wywiadowczych.

Interdyscyplinarne podejście kształtujące SW na świecie, nadające dynamikę budowie tożsamości tego pola badań na podstawie elementów teorii, metodologii i siatki pojęciowej, nie pozostało bez wpływu na zainteresowania i kierunki badań problematyki wywiadowczej w polskiej nauce. Zdominowane początkowo przez nauki historyczne (zob. rozdz. 2), polskie SW wykazywały rosnące zainteresowanie problematyką pozyskiwania danych i informacji, zarządzania ich przepływami, przetwarzania i wykorzystywania uzyskanej wiedzy (świadomości sytuacyjnej) w procesach decyzyjnych. Informacja i wiedza postrzegane były jako zmienne oddziałujące na funkcjonowanie podmiotów polityki w środowisku bezpieczeństwa wymagające stałego dostępu do jak najpełniejszej wiedzy o obserwowanych zjawiskach i toczących się procesach rządzenia. Sięgnięcie po elementy politologii (analiza polityczna, mechanizmy rządzenia, instytucjonalizacja struktur i mechanizmów władzy), SM (współpraca międzynarodowa, dyfuzja wzorców organizacyjnych i funkcjonalnych, procesy transgraniczne i ponadnarodowe) i NoB (funkcjonowanie systemów bezpieczeństwa, odtwarzanie ładu publicznego, przeciwdziałanie i zwalczanie zagrożeń, zarządzanie kryzysami) przyniosło w rezultacie wzrost liczebny oraz rosnący poziom merytoryczny publikacji na polu SW. Świadomość ekspansji infosfery jako przestrzeni wykorzystującej informację w celu oddziaływania na zjawiska polityczne, społeczne i kulturowe kształtujące współczesne środowisko bezpieczeństwa (nierzadko poprzez manipulację informacją oraz dezinformację, a w skrajnych formach wrogie działania w cyberprzestrzeni oraz wojnę informacyjną) skutkowała wzbogaceniem SW o elementy wiedzy o kulturze, komunikowaniu społecznym i mediach, jak również częstymi odwołaniami do informatyki, cybernetyki i lingwistyki.

Rozwój polskich SW odzwierciedlał po części tendencje zarysowane w studiach wywiadowczych na świecie, a zarazem sygnalizował problemy badawcze specyficzne

SUMMARY

POLISH INTELLIGENCE STUDIES THE STATUS AND PROSPECTS OF RESEARCH

This book aims at conducting a comprehensive diagnosis and evaluation of the achievements, challenges and prospects of Polish intelligence studies (IS). Against the background of global intelligence studies, the popularity of this research field has been growing in Poland for two decades. However, research activities and their outcomes have been highly dispersed and unstructured, most often carried out by single researchers or small teams. The lack of a vehicle integrating the scattered research foci and entities in the IS area – in the form of a website, a flagship journal or a cyclical conference – furthers an identity crisis and organizational dispersion.

We propose an in-depth systematization of how intelligence services and their activities are investigated in Poland. We carry out an intellectual inventory of this area, analysing key themes, threads and products. We consider Polish IS as a whole, looking at dominant research trends, identifying degrees of insights into specific aspects of IS, highlighting topics which have not yet been sufficiently investigated, and suggesting issues that deserve a detailed examination. We present the centres where Polish IS have been developing, treating them as equally important, with each of them having its own vital role to play, “*spécialité de la maison*” and achievements. Concurrently, we argue that a significant atomization of the IS epistemic community is one of its core weaknesses. The conclusions drawn from the research presented in this study are far from optimistic. However, they should not be treated as “sounding the alarm”; rather, this book is meant as a kind of “call to arms”.

The book consists of an introduction, six chapters and a conclusion. The first chapter is devoted to broadly understood Political Studies, i.e. covering not only the discipline of Political Science and Administration, but also Security Studies and International Relations. The second chapter covers the field of History, the next one – Law (and Legal Science), and the fourth chapter concerns Sociology and related fields. In chapters five and six, results of the research conducted among IS researchers and practitioners, i.e. intelligence officers, are presented and interpreted.

We would also like to emphasize that we did not aim to exhibit all outputs and achievements of Polish IS. Although the number of IS researchers is not that large, the literature that has been produced contains hundreds of items. What we offer is a subjective review of the works which are interesting, thought-provoking, non-standard and representative for respective trends in the area of IS.

We hope that the book will be welcomed not only as a source of knowledge on Polish IS, but also as an invitation to a discussion on directions for future research, goals and challenges faced by scientists, experts and practitioners interested in a successful development of this area.

KEYWORDS: intelligence studies, Poland, intelligence services, intelligence agencies, politics, security, history, law, sociology

Problematyka wywiadu i kontrwywiadu na dobre zadomowiła się na polskich uczelniach, zarówno jako przedmiot nauczania, jak i temat prac dyplomowych oraz rozpraw doktorskich. Powstają sprofilowane kierunki studiów i ścieżki specjalizacyjne, a służby coraz częściej goszczą w murach akademii, by informować, edukować i – przede wszystkim – prowadzić nabór. Choć środowisko badaczy tych zagadnień jest niewielkie, to może poszczycić się bogatym i zróżnicowanym dorobkiem. Artur Gruszcak, Arkadiusz Lewandowski i Arkadiusz Nyzio jako pierwsi podjęli się zadania przeprowadzenia jego intelektualnej inwentaryzacji poprzez analizę kierunków badań, identyfikację ich silnych i słabych stron oraz przedstawienie „ziem nieodkrytych”. Z pytaniem o stan i perspektywy polskich studiów wywiadowczych zwrócili się nie tylko do badaczy, ale i praktyków wywiadu. Autorzy twierdzą, że na wypracowaniu właściwych relacji pomiędzy światami służb i akademii powinno zależeć obu stronom. Czy są one jednak na to gotowe? I czy w ogóle posługują się tym samym językiem?



<https://akademicka.pl>

